

Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/97857,7-maja-1920-roku-wyzwolenie-Kijowa-z-rak-bolszewikow-Zapomniane-przez-kilkadzies.html>
05.05.2024, 06:15

7 maja 1920 roku - wyzwolenie Kijowa z rąk bolszewików. Zapomniane, przez kilkadziesiąt lat zakazane, wielkie zwycięstwo polskiego oręża w sojuszu z antybolszewicką Ukrainą

Faktyczny początek kolejnej fazy wojny obronnej przeciwko bolszewikom, mający formę wyjątkową, bo ofensywy na tereny zajęte przez nich, w tym na Kijów, miał miejsce 25 kwietnia 1920 roku.

Grupami Wojsk Polskich dowodzili: 6. Armia – generał Waław Iwaszkiewicz (odcinek od granicy z Rumunią do Płoskirowa); 2. Armia – generał Edward Rydz-Śmigły (od Płoskirowa do Połonnego) oraz Grupa Operacyjna dowodzona przez pułkownika Józefa Rybaka, na odcinku od Połonnego do Olewska (miasto położone na północny-zachód od Żytomierza). Już dwa tygodnie później wojska polskie były w pobliżu Kijowa, m. in. dwa pułki piechoty wielkopolskiej (59. i 60.) oraz 6. pułk piechoty Legionów. **Miasto ostatecznie zajęte zostało 7 maja 1920 roku**, a dwa dni później, 9 maja 1920 roku odbyła się wspólna polsko-ukraińska defilada wojskowa w wyzwolonym z bolszewickiej niewoli mieście. Dodajmy, że po zakończeniu II wojny światowej data 9 maja została szybko „zagospodarowana” przez Moskwę (i tak jest do dziś) na fetowanie m. in. poprzez ogromne defilady zwycięstwa Stalina w II wojnie światowej.



Rocznica wkroczenia Wojsk Polskich do Kijowa, jak i cała tematyka ogromnego zwycięstwa Polski w wojnie z bolszewikami w latach 1919–1920 od zdobycia nad Polską władzy przez komunistów była zakazana, czyli we wschodniej części Rzeczypospolitej od września 1939 roku, a w całym już Kraju, od 1945 roku. Przez półwiecze komuniści bardzo konsekwentnie fałszowali, a w tym wypadku przede wszystkim przemilczali prawdę o prawdziwej historii Polski, Ukrainy i czerwonej Rosji. Wśród wielu różnych aspektów tej wielkiej wojny, w której Polska wystawiła

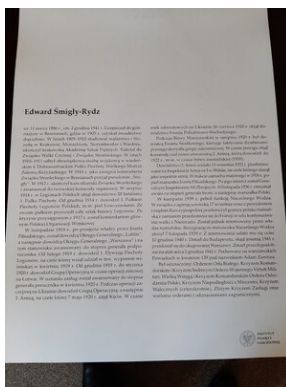
prawie milionową armię, tematyka samej wyprawy kijowskiej, z krótkotrwały, ale wspaniałym, pięknym sukcesem z 7 maja 1920 roku, była szczególnie mocno skrywana. Dokonanie na niej tego samego zabiegu, co na ogromnej ilości wydarzeń historycznych, od samych kryminalnych biografii Lenina czy Stalina i innych bolszewickich wodzów. Usunięto z nich wszystkie fakty, które nie pasowały do idealnego obrazu poświęcających się dla dobra ludzkości wielkich przywódców. Taki sam zabieg dokonano na historii bolszewickiej Rosji. Nie mogło więc być w niej, przez kilkadziesiąt lat komunistycznych rządów (ponad 70 lat w Sowietach, blisko 50 lat na ziemiach polskich) miejsca naprawdę. A mija dokładnie sto lat od tej wielkiej **wiktorii**, która mimo późniejszych bolszewickich przewag na froncie, ostatecznie zakończyła się jedną z **największych wiktorii w dziejach ludzkości**. Polskie zwycięstwo w sierpniu 1920 roku miało bowiem nie tylko kontynentalne, ale globalne znaczenie. Była to bowiem prawdziwa „wojna światów”, w każdym aspekcie.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że Instytut Pamięci Narodowej od kilku lat w ramach wielkiego projektu poświęconego stuleciu odzyskania niepodległości wiele uwagi poświęca także wojnie polsko-bolszewickiej. Bardzo liczne wystawy, publikacje (albumy, monografie naukowe, prace popularne, gry i inne materiały edukacyjne), debaty i konferencje poświęcone całemu wielkiemu procesowi wybijania się na Niepodległość w latach 1914–1921 realizowane są w niezwykle dużej skali już od grudnia 2017 roku, a następnie konsekwentnie w kolejnych latach. Przykładem była ogromna kumulacja działań w 2018 roku, czy na początku 2020 roku, gdy Instytut Pamięci Narodowej w styczniu i lutym, jeszcze przed epidemią, w ogromnym stopniu zaangażował się w różne formy upamiętnienia Powrotu Pomorza do Polski w 1920 roku. Różnorodne akcje edukacyjne, naukowe, upamiętnieniowe, realizowano od Golubia nad Drwęcą na południowym skraju wielkiego Pomorza, po Puck nad Bałtykiem.



Na lato 2020 roku, czyli setną rocznicę zwycięstwa w bitwie warszawskiej Instytut też ma bardzo bogaty program działań. Zostało do nich jeszcze kilka miesięcy, a więc jest nadzieja, że ograniczenia spowodowane epidemią już się zakończą lub zostaną ograniczone. Już teraz zapraszamy więc na prezentacje wystaw poświęconych fragmentowi wojny polsko-bolszewickiej, który sięgnął Kujaw oraz południowej części Pomorza. Przypomnijmy, że bolszewicy w sierpniu okupowali m. in. Działdowo, Brodnicę, Golub, Rypin, Lipno, a przez kilka dni bardzo mocno starali się zdobyć Włocławek. Ich oddziały były już tylko kilkanaście kilometrów od ówczesnej stolicy województwa, czyli od Torunia. Obroniliśmy się, zwyciężyliśmy. Kult zwycięstwa w wojnie polsko-bolszewickiej trwał aż do lata 1939 roku, a później został prawie całkowicie zakazany na pół wieku. Odbudowa tej zniszczonej, uszkodzonej pamięci, trwa nadal. W roku stulecia szczególnie warto wspomnieć o zwycięstwach z 1920

roku, w tym i o zapomnianej wyprawie kijowskiej i jej krótkotrwałym sukcesie z 7 maja. Wydarzenie to IPN upamiętnił m.in. na najnowszym, tegorocznym kalendarzu historycznym oraz na wielkiej wystawie, której premiera odbyła się kilka miesięcy temu: [„...Będzie wielka albo nie będzie jej wcale. Walka o granice Polski w latach 1918-1921”](#). Była to jedna z pięciu wystaw IPN, ustawionym na puckim Rynku w rocznicę zaślubin Polski z morzem.



Warto też wspomnieć, że wśród działań IPN upamiętniających zwycięską dla Polski wiktoryę 1920 r. jest [międzynarodowa konferencja „1920 rok - wojna światów”](#) (planowana w dniach 16-18 czerwca br. w Warszawie).

Już wkrótce dostępna będzie w Księgarni IPN w Gdańsku (ok. 20 maja) nowość wydawnicza, poświęcona wydarzeniom 1920 r., w tym walkom o Kijów: Andrij Rukkas, *Razem z*

Wojskiem Polskim. Armia Ukraińskiej Republiki Ludowej w 1920 r., Warszawa 2020.
Zachęcamy do zakupu.

